

Zgromadzeni wybrali do dyrekcji kol.: Czernickiego, Nynkę i Gadacza. Do Rady nadzorczej wybrano kol.: Krzyżanowskiego, Gołębiowskiego, Jurkiewicza, Horbaczewskiego, Seniutę Stefana, Piechocińskiego, Dolhana, Olinkiewicza i Nowakowskiego.

Z czystego zysku uchwalono wypłacić na fund. pras. „Dziennika Ludowego” kwotę 50 zł.

Uchwalono podziękować kol. Kusykowi przew. Stow. drukarzy „Ognisko” za pomoc, jaką Stow. darzyło Spółdzielnię. Ob. Niedźwieckiemu, księgowemu spółdzielni, uchwalono wyrazić serdeczne podziękowanie, za bezinteresowne prowadzenie ksiąg kasowych.

Na Zgromadzeniu przemawiali kol.: Czernicki, Gołębiowski, Piechociński, Nynka, ob. Niedźwiecki oraz imieniem drukarzy kol. Kusyk i Bober.

Najmłodszej spółdzielni robotniczej życzymy świetnego rozwoju.

PROTOKOŁY Z POSIEDZEŃ

Lwów. [Wydział Gł. „Ogniska” 19. IV. 1928]. Przew. kol. Kusyk. Nieobecni uspr. kol.: Mozyński, Chrystowski, Kwaśniewski i Riedl. — Przyjęto do wiadomości sprawozdanie skarbnika kol. Ziemiańskiego za rok 1927 oraz wniosek kom. kontr. o udzielenie skarbnikowi absolutorjum. Termin R. W. Zgrom. ustalono na dzień 29. IV. 1928 godz. 9 rano. — Filjom w Przemyślu i Stanisławowie oraz stacjom płatniczym w Drohobyczu i Żółkwi przyznano po jednym mandacie w celu wysłania delegatów na R. W. Zgromadzenie. Benrada Augusta skreślono z listy członków „Ogniska” i Zw. Zaw. za zaleganie z 5-ma wkładkami. — Pisma Wassermanna A. i Kranza S. ołożono do późniejszego załatwienia. Musijowi Włodzimierzowi przywrócono prawa z chwilą regulaminowego wyrównania zaległych wkładek. — Matwijowi Michałowi przyznano zapomogę dla bezkondycyjnych. — Maszyniście, który wyjedzie do Krakowa dla przeszkolenia, uchwalono podwójną zapomogę dla bezkondycyjnych. — Wydzierżawiono kuchnię w „Domu Zdrowia” p. J. Zenglowej. Cenę za wikt ustalono dla członków Stow. na 4 zł. zaś dla wysłanych z Kasy Chorych na 4-20 zł., dziennie od osoby. Uchwalono zakupić 10 łóżek żelaznych z siatkami, 25 garniturów materaców oraz kilka rzeczy drobniejszych dla uzupełnienia inwentarza. — W celu odnowienia mebli drewnianych uchwalono wysłać do „Domu Zdrowia” stolarza. Przyjmowanie zgłoszeń na obecny sezon poruczono kol. Martynowi. — Po omówieniu jeszcze kilku spraw natury adm. posiedzenie zamknięto.

Lwów. [Kom. Meźów Zaufania 26. IV. 1928]. W zastępstwie chorego kol. Garlińskiego przew. kol. A. Kusyk. Nieobecni kol. M. Z. z oficy: Goldmana, Jägera, Słowa Polskiego, Polskiej, Winiarza, Wiśniewskiego i Chwili. — Protokół po odczytaniu przyjęto bez zmian. — Kol. Lisik interpeluje o odbywanie posiedzeń Komisji ściśle co miesiąca po myśli powziętej już poprzednio uchwały w tym kierunku. — Sprawę Święto 1 Maja omawiano w szerszej dyskusji, a mianowicie w jakim czasie winni świętować kol. pracujący przy dziennikach. W tym kierunku pozostawiono Wydziałowi wolną rękę w opracowaniu odpowiedniego wniosku na Walne Zgromadzenie. — Następnie omawiano sprawę drukarni niecennikowych i warunków pracy, jakie panują w tych drukarniach. Uprawiana przez te drukarnie brudna konkurencja, wyzysk pracowników oraz wytwarzanie przez nie pracowników drukarskich półkułwalifikowanych — przynoszą nam olbrzymie szkody i tamują rozwój naszej organizacji. Rozpatrując tą sprawę, zastanawiano się nad sposobami, jakimi można by zorganizować pracowników tych drukarni i drogą ich uświadamiania dojść choć częściowo do uzdrowienia stosunków w tych drukarniach. — Po wyjaśnieniach ze strony przew. w kilku sprawach, odnoszących się do poszczególnych oficyn, a poruszonych przez M. Z. posiedzenie zamknięto.

ZMARLI

Kuziów Władysław, pomocnik drukarski, członek Sekcji Personalu pomocniczego, zmarł we Lwowie, dnia 24 kwietnia b. r. w 25 roku życia na chorobę proletariatu.

Trompeteur Stanisław, składacz, członek Stow. druk. lwowskich „Ognisko” i Zw. Zaw. druk. i pokr. zaw., zmarł we Lwowie, dnia 26 kwietnia b. r. w 59 roku życia.

Wypisany w r. 1887 na składacza, należał do Stow. Wzajemnej Pomocy. Do „Ogniska” przystąpił w r. 1895. Zmarły był bratankiem ś. p. Antoniego Trompeteura, jednego z wielce zasłużonych organizatorów drukarskiego ruchu zawodowego. Ś. p. Stanisław Trompeteur był solidarnym członkiem „Ogniska”; w pracy organizacyjnej udziału nie brał.

Cześć Ich pamięci!

Z MIĘDZYNARODÓWKI DUKARSKIEJ

Zacięta walka strejkowa w Estonji. W dniu 21 marca wybuchł strejk drukarzy estońskich. Miejsce wybuchu strejku był Dorpat, gdzie w dniu tym odbywały się jeszcze, pertraktacje z przedsiębiorcami. Ponieważ przedsiębiorcy zamiast ustępstw mieli na celu wnieśnienie rozłamu między pracowników — pertraktacje zostały zerwane a strejk został ogłoszony z dniem 22 marca. Dorpat był miejscem, w którym organizacja pracowników była stosunkowo najsłabiej zorganizowana. Dlatego atak przedsiębiorców miał na celu rozbić organizację dorpatską i poczynił kroki, by w razie strejku zatrudnić niezorganizowanych.

W trzech miejscowościach podpisano natychmiast umowę cennikową, a to: w Tallinie, w Viljandi i w Rakvere.

W dniu 23 marca odbyła się konferencja wspólnej komisji z inicjatywy i w zabudowaniach ministerstwa pracy, ale delegaci przedsiębiorców i tam nie chcieli słyszeć o podwyżce płac, wobec czego konferencja nie dała pożądanego wyniku.

Przedsiębiorcy ogłosili w dziennikach, iż wobec wybuchu strejku czują się zwolnieni z wszelkich zobowiązań względem towarzyszy, i żadnych pertraktacji z nimi nie będą przedsięwzięć.

Ustawa estońska nie chroni robotników w wypadku strejku — państwo staje zawsze jeszcze w obronie przedsiębiorców. Doświadczali to na sobie delegaci strejkujących, którzy zostali aresztowani zato, iż obserwowali budynec drukarni państwowej, chcąc zobaczyć czy znaleźli się łamistrejcy.

Zapał wśród strejkujących panuje. Dotychczas znalazło się zaledwie 13 łamistrejów, w tem trzech uczni. Jest jednak nadzieja, iż organizacji uda się skłonić wszystkich do porzucenia pracy.

Związek przemysłowców wspiera przedsiębiorców drukarskich w obawie, by zwycięstwo robotników drukarskich nie zachęciło innych robotników do walki o wyższe płace.

Liczba zorganizowanych przed wybuchem strejku wzrosła do tego stopnia, iż obejmuje ona 618 drukarzy, 189 osób personalu pomocniczego i 127 uczni, razem 934 członków. Ponieważ w pracy znajduje się ogółem 64 członków, w trzech miejscowościach, w których podpisano cennik — w strejku stoi 857 członków.

Wszystkie pisma wychodzą w zmniejszonych objętościach. Rolę łamistrejów oprócz 13 wspomnianych spełniają zarządcy, personal kancelaryjny, metranpaże i członkowie danych redakcji.

Wobec tego, iż przedsiębiorcy drukarscy przy pomocy prasy rozsiewają fałszywe wieści o sytuacji strejkowej, by zmylić czujność Międzynarodówki Drukarskiej, aby ta nie przyszła w pomoc strejkującym — przew. fińskiej organizacji drukarzy, kol. Immonen udał się do Tallinu by na miejscu poinformować się o sytuacji. Skutek był taki, iż prasa skandynawska została poinformowana o właściwych powodach wybuchu strejku, a stowarzyszenie fińskie wysłało natychmiast 35 tys. marek fińskich nie czekając na apel M. Sekretariatu Druk.

Wszyscy przedsiębiorcy drukarni mniejszych, w których praca ustala — zgłosili się do drukarni większych, by wspólnie z rodzinami pracować przy dziennikach. Dzienniki prowincjonalne nie wychodzą. Wydawca jednego dziennika prowincjonalnego odniósł się do Rygi z propozycją drukowania tam swojego pisma.

Wobec odmowy drukarzy lotewskich — dziennik ten w Rydze nie ujrzał światła dziennego.

W ogólności jest nadzieja zwycięskiego zakończenia strejku. Międzynarodowy Sekretariat Drukarski wezwał wszystkie Związki do wysyłania pomocy pieniężnej kolegom estońskim.

Wzywamy wszystkich członków „Ogniska” oraz Związku Zaw. Drukarzy i pokrew. zawodów Okręg Lwów do gremjalnego udziału w ogólnej manifestacji w dniu 1-ego MAJA. Wszyscy do szeregów! Zarząd.

KRONIKA

Pierwszy koncert Chóru Drukarzy lwowskich odbędzie się nieodwołalnie w niedzielę, dnia 6 maja b. r. w sali Tow. Muzycznego. Pozostałe bilety są jeszcze do nabycia w „Ognisku”.

„Nowa generace typograficka”, organ poświęcony młodzieży drukarskiej, pozostającej w praktyce, wychodzi staraniem Zw. Drukarzy republiki czesko-słowackiej. Rocznik I. nr. 1, marzec 1928. W języku czeskim i słowackim, każdy w osobnym wydaniu. Organ słowacki wychodzi w Bratislavi pod redakcją kol. Misalá, organ czeski wychodzi w Pradze pod redakcją kol. Waclawa Nemečka. Organ dla uczeni narodowości niemieckiej wychodzi pod tytułem „Neue Buchdrucker-Generation” w Pradze pod redakcją kol. Nemečka. W języku węgierskim wychodzi pod tytułem „Új nyomdász-generáció” w Bratislavi pod redakcją kol. Misalá. Nowym bratnim organem, poświęconym dla naszych przyszłych towarzyszy pracy — ślemy najserdeczniejsze życzenia rozwoju w pracy około uświadamiania tak zawodowego jak i organizacyjnego swoich czytelników.

Wystawa druków kaliskich. W b. r. mija 325 lat od pojawienia się w Kaliszu pierwszego druku, którym był „Katechizm rzymski”, wydrukowany z polecenia Stanisława Karnkowskiego, arcybiskupa gnieźnieńskiego a założyciela i fundatora kolegium oo. Jezuitów w Kaliszu. Dla uczczenia tej rocznicy kaliskie Tow. Przyjaciół Książki organizuje wystawę druków kaliskich i Kalisza dotyczących. Wystawa zapowiada się imponująco. Komitet opracowuje katalog eksponatów już zebranych i nadchodzących. Na wstępie katalogu będzie pomieszczona historia drukarni kaliskich. Wystawa odbędzie się przy końcu czerwca b. r.

Echa angielskiego ataku na 8-mio godzinny dzień pracy. Na posiedzeniu Rady Administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy w Genewie delegat angielski wystąpił przeciwko konwencji waszyngtońskiej, dotyczącej 8-mio godzinnego dnia pracy. Ten niespodziewany atak wywołał poruszenie w całej Europie, zdawało się bowiem, że wobec tendencji przemysłu amerykańskiego do przejścia na pięciodniowy tydzień pracy a rosyjskich na 7-godzinny dzień pracy, kwestia ratyfikacji wspomnianej konwencji przez wielkie mocarstwa jest kwestią tylko czasu.

Przeciwko stanowisku rządu angielskiego wystąpił Mac Donald przy sposobności otwarcia sesji parlamentarnej, przeciwko oświadczyła się dalej francuska rada ministrów, która powzięła uchwałę nie dopuścić do rewizji konwencji o 8 godzinnym dniu pracy, wreszcie Międzynarodowe Towarzystwo dla postępu społecznego, które poleciło swej sekcji angielskiej podjąć odpowiednią akcję w swoim kraju. Stanowisko niewyrażne zajął minister pracy Rzeszy Niemieckiej Brauns, który wprawdzie oświadczył, że należy utrzymać dotychczasowy dzień pracy, ale dodał, że sprawa ta musi być uregulowana międzynarodowo i że do tego ostatecznie dojdzie. Za projektem angielskim oświadczył się Lewiatan niemiecki, zdaniem którego cała Konwencja winna ulec rewizji, gdyż jest niedostosowana do życia gospodarczego narodów, o czym świadczy choćby to, że dotychczas nie ratyfikowało jej bez zastrzeżeń ani jedno większe mocarstwo.

WYDAJE STOWARZYSZ. DUKARZY „OGNIKO”
ZA REDAKCJĘ ODPOWIADA: ANDRZEJ KUSYK
Z DUKARNI L. S. T. W., UL. LEONA SAPIEHY 77